

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie z protestu J. S.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień
15 października 2023 r.

przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

J. S. (dalej: „wnoszący protest”) pismem z 24 października 2023 r. wniósł do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego, które odbyło się 15 października 2023 r., z powodu dopuszczenia się przestępstwa z art. 13 § 1 w zw. z art. 250 k.k. Wnoszący protest wskazał przy tym na naruszenia polegające na tym, że osoby wydające karty do głosowania kierowały do wyborców pytania typu: „czy wydać wszystkie karty do głosowania?”. Jego zdaniem, w ten sposób usiłowały podstępem powstrzymać uprawnionych do głosowania od udziału w referendum. Wnoszący protest przyznał, że sam oddał jednak głos w referendum.

Biorąc pod uwagę powyższe, wnioś o podjęcie uchwały stwierdzającej nieważność referendum w obwodzie nr [...].

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wnioś o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 851 ze zm. (dalej: „u.r.o.”), przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów tej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Protest wnosi się do Sądu Najwyższego na piśmie w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku referendum przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”) (art. 34 u.r.o.).

Biorąc pod uwagę powyższe, należy uznać, że do protestów przeciwko ważności referendum zastosowanie znajduje również przepis art. 241 § 3 k.wyb. Zgodnie z nim, wnoszący protest powinien sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów lub referendum. Sąd Najwyższy pozostawia natomiast bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą wymogów formalnych, tj. niezawierający zarzutów, które zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o., mogą być podstawą kwestionowania ważności referendum oraz w którym nie przedstawiono lub nie wskazano dowodów, na których zarzuty te byłyby oparte (art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o.).

W niniejszej sprawie wnoszący protest jako jego podstawę

podniósł dopuszczenie się przestępstwa z art. 13 § 1 w zw. z art. 250 k.k. przez osoby wydające karty do głosowania, które usiłowały podstępem powstrzymać uprawnionych do głosowania od udziału w referendum. Zgodnie z treścią art. 250 k.k., kto, przemocą, groźbą bezprawną lub przez nadużycie stosunku zależności, wywiera wpływ na sposób głosowania osoby uprawnionej albo zmusza ją do głosowania lub powstrzymuje od głosowania, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Powołany przepis nie mógłby stać się podstawą dla oceny zarzutów sformułowanych w niniejszej sprawie, gdyż zakres kryminalizowanych w nim zachowań ograniczają znamiona, z których wynika wymóg, aby sprawca posłużył się przemocą, groźbą bezprawną lub nadużył stosunku zależności. Nie obejmuje on takiego czynu, który łączyłby się z wykorzystaniem podstępem (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 28 listopada 2019 r., I NSW 200/19; 28 lipca 2020 r., I NSW 390/20).

Ponadto wnoszący protest nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie wskazanych przez siebie okoliczności. Przyznał natomiast, że sam wziął udział w głosowaniu w referendum. Podniesione zarzuty zostały sformułowane zatem w sposób abstrakcyjny i ogólnikowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się natomiast, że opinia wnoszącego protest, ze swej istoty niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19). Co więcej, osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty zarówno w Kodeksie wyborczym, jak i ustawie z 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym model protestów wyborczych i referendalnych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów i referendum. Brak natomiast podstaw prawnych

do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Z tego względu Sąd Najwyższy na podstawie art. art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 1 i 2 u.r.o., orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]